

Abramsy z Polski w Rumunii

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka #Wojska lądowe 3 marca 2019

Rumuńskie Ministerstwo Obrony poinformowało, że pod koniec lutego do bazy lotniczej Mihail Kogălniceanu w Konstancy przybyło z Polski około 500 amerykańskich żołnierzy. Operacja jest związana z realizacją zobowiązania USA do zabezpieczenia wschodniej flanki NATO. Żołnierze pochodzą z 1. Batalionu, 16. Pułku Piechoty (1-16), 1. Brygady Pancерnej, 1. Dywizji Piechoty US Army. Mają uczestniczyć w wielonarodowych ćwiczeniach z udziałem żołnierzy rumuńskich.



Czołgi M1 Abrams US Army w czasie transportu na miejsce bazowania w Rumunii / Zdjęcie: Spc. Yon Trimble/1st Armored Brigade Combat Team, 1st Infantry Division

Wraz żołnierzami do Rumunii przybyło uzbrojenia. To m.in. czołgi M1 Abrams i bojowe wozy piechoty M2 Bradley. Kolejnych 100 żołnierzy przybyło w ostatnich dniach do bazy Mihail Kogălniceanu wraz ze sprzętem lotniczym. To śmigłowce CH-47 Chinook, AH-64 Apache, UH-60 i HH-60 Black Hawk z 1. Brygady Lotnictwa Bojowego.



Rozładunek amerykańskich śmigłowców w Rumunii / Zdjęcie: US Army

Przybyli obecnie amerykańscy żołnierze będą stacjonować w Rumunii przez 9 miesięcy. Następnie zostaną zastąpieni przez żołnierzy z innych jednostek. Poza Rumunią 1. Brygada Lotnictwa Wojskowego rozmieściła wojsko w Niemczech, na Łotwie i w Polsce.

Od 1 marca w Rumunii trwają ćwiczenia *Poseidon 19*. Bierze w nich udział 1100 żołnierzy z USA, Rumunii, Bułgarii, Niemiec, Hiszpanii i Turcji. Ćwiczenia odbywają się m.in. na wodach terytorialnych Rumunii i wodach międzynarodowych zachodniej części Morza Czarnego.